Martyna Kiołbasa

**Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię**

 „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelięˮ to obecne hasło roku duszpasterskiego i to właśnie jego analizie będzie poświęcona ta praca. Jak je rozumieć wytłumaczył na łamach portalu „Opoka” ks. Szymon Stułkowski - sekretarz Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski:

 *„Nawrócenie jest owocem spotkania człowieka z kerygmatem, czyli z jądrem Ewangelii. Kerygmatem jest żywy Jezus Chrystus, którego mamy przepowiadać, by Go pokochać i naśladować. Doświadczenie żywego Jezusa powoduje zmianę myślenia człowieka o Bogu, o świecie, o sobie i bliźnich. Zaczyna się wtedy to, co psalmista opisał, mówiąc, że uczymy się chodzić ścieżkami Pana. Nasze myśli, pragnienia, plany i decyzje staramy się podporządkować mądrości i woli Bożej. To nawrócenie dokonuje się indywidualnie i społecznie, bo człowiek nie żyje sam, ale w relacjach z innymi ludźmi. Myślę, że warto szukać w tym roku miejsc i doświadczeń żywego Boga, jakby z pierwszej ręki. Potrzebne jest otwarcie umysłu i serca na słowo Boże i moc sakramentów, by Pan Bóg mógł w nas odnawiać swoje podobieństwo.”*

Choć na pierwszy rzut oka hasło wydaje się dość przejrzyste to studiując je można dojść do paru ciekawych refleksji:

**Nawrócenie**

 Nawrócenie można zdefiniować jako duchową przemianę, która polega na przyjęciu jakichś wartości, zmiany zasad i wierzeń. Nawrócenie można rozważać na paru płaszczyznach, ponieważ może dotyczyć niewielkiej zmiany postawy człowieka wobec Boga lub obrócić życie człowieka o 180 stopni i zahaczać o wszystkie jego sfery życia, tradycje i obyczaje. Zawsze jednak nawrócenie przybliża nas do Boga, powoduje zjednoczenie z Nim, lepsze poznanie i sprawia, że obieramy właściwszą drogę, która ostatecznie doprowadzi nas do zbawienia, czyli wiecznego życia w zgodzie z Bogiem.

 Hasło „nawrócenie” większości katolików kojarzy się z nawracaniem z innej wiary na wiarę chrześcijańską i chociaż to również jest forma nawracania to nie jest ona najistotniejsza, bo przecież taka osoba wcześniej również wierzyła w Boga i postępowała według zasad wiary dążąc do dobrego życia. Na większą uwagę zasługują nawrócenia, które wiążą się z powrotem z drogi zupełnie bez Boga, bez zasad moralnych, z kultywowaniem złych wartości. Jeżeli człowiek naprawdę pragnie pojednania z Bogiem zawsze je otrzyma, niezależnie od tego jak daleko od Niego był wcześniej. Co więcej Jezus zaznacza w jednej z przypowieści, że:

*„Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się upamięta, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują upamiętania.”* Tymsamym Jezus pokazuje jak wielką miłością darzy człowieka, nawet gdy ten jej nie odwzajemnia.

 Zatem jak kwestia nawrócenia dotyczy każdego z nas?

Nawet gdy wydaje nam się, że jesteśmy wzorowymi wierzącymi, to nigdy nie jest tak, żeby nie mogło być lepiej. Każdemu zdarzają się większe lub mniejsze przewinienia, wobec Boga i bliźnich, które odwodzą nas od właściwej drogi ku zbawieniu. Nawrócenie się w takim wypadku jest możliwe dzięki sakramentowi pokuty i pojednania, w którym prosimy Boga o przebaczenie, a On odpuszcza nam grzechy. Dlatego: „Nie zwlekaj z nawróceniem się do Pana” Syr 5,7

**Wierzcie w Ewangelie**

 Ta część hasła jest prosta w przekazie. Ewangelia zawiera opis życia i naukę Jezusa Chrystusa, który tak nas umiłował, że przez mękę i śmierć na krzyżu otwarł ludziom drogę do zbawienia. Kluczowe w wierze jest więc postępowanie w życiu według nauki Jezusa, której wskazówki pozwolą na życie w miłości z Bogiem. Tylko przez wiarę w Ewangelię można w pełni się nawrócić.

 Zatem: nawracajmy się i wierzmy w Ewangelię!